

Strona znajduje się w archiwum.

Oddał szpik i uratował życie pacjentce z Włoch

02.07.2015

Funkcjonariusz Straży Granicznej Marcin Idzik uratował życie niespokrewnionej ze sobą pacjentce z Włoch, oddając szpik kostny. Kobieta potrzebowała natychmiastowego przeszczepu. Miała szczęście, bo szansa znalezienia dawcy niespokrewnionego jest bardzo mała i wynosi od 1: 20000 do 1: kilku milionów.

Funkcjonariusz Straży Granicznej Marcin Idzik uratował życie niespokrewnionej ze sobą pacjentce z Włoch, oddając szpik kostny. Kobieta potrzebowała natychmiastowego przeszczepu. Miała szczęście, bo szansa znalezienia dawcy niespokrewnionego jest bardzo mała i wynosi od 1: 20000 do 1: kilku milionów.



Marcin Idzik, funkcjonariusz z Placówki SG w Czarnej Górnjej, jest zarejestrowany jako dawca szpiku kostnego. Przed kilkoma dniami odebrał telefon i usłyszał, że może pomóc chorej osobie. System wytypował go jako potencjalnego dawcę i potwierdził zgodność DNA. Komórki macierzyste krwi były potrzebne w trybie pilnym w celu leczenia

niespokrewnionej z funkcjonariuszem pacjentki, u której lekarze zdiagnozowali zagrażającą życiu chorobę.

Trzeba było szybko działać. Marcin Idzik bezzwłocznie zgłosił się do Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie, gdzie został poddany zabiegowi poboru komórek macierzystych szpiku kostnego poprzez ich odfiltrowanie z krwi. Zabieg poprzedziła kuracja enzymem wzrostu komórek macierzystych szpiku kostnego. Naszemu koledze pięciokrotnie przefiltrowano krew (17 litrów) w celu uzyskania ilości komórek macierzystych szpiku niezbędnych dla biorcy. Po zabiegu, który przebiegał bezstresowo i praktycznie bezboleśnie, dawca uzyskał informację, że jego cenny szpik trafił do 65-letniej pacjentki z Włoch. Nasz funkcjonariusz oddał swój szpik honorowo. Akcja przeprowadzona był pod opieką Fundacji DKMS Polska.

zdj. Bieszczadzki OSG